

Będzie trzecia intifada Palestyńczyków?

7 października 2015

Nastroje w Palestynie robią się coraz bardziej bojowe. Izraelskie media piszą wprost o trzecim powstaniu, prezydent okupowanego kraju apeluje o pokój.

Trwają zamieszki w okolicach obozu dla uchodźców palestyńskich, a raczej potomków uchodźców, którzy nigdy nie wrócili do domów po wojnie w 1948 roku. W poniedziałek zginął w nich 13-letni chłopiec, Abdel Rahman Shadi, postrzelony w pierś przez żołnierza izraelskiego w czasie powrotu ze szkoły. Zmarł po 6 godzinach operacji. Władze Izraela twierdzą, że śmierć Shadiego to „wypadek”.

Wszystko zaczęło się 1 października, kiedy palestyńscy ekstremiści zastrzelili parę izraelskich osadników na oczach czwórki ich dzieci. Na Zachodni Brzeg, gdzie doszło do zbrodni, wkroczyły setki żołnierzy izraelskich w poszukiwaniu sprawców. Doszło do zamieszek. Dwa dni później w Jerozolimie 19-letni Muhannada Halabi dźgnął nożem czterech Izraelczyków – dwóch mężczyzn, kobietę i dziecko, obydwu mężczyzn zabił. Został zastrzelony na miejscu przez policję. Po tym ataku rząd Izraela wprowadził segregację etniczną w historycznym centrum miasta i w ogóle nie wpuszcza do niego Palestyńczyków, zaś premier Benjamin Netanyahu zapowiedział ostrą kontrofensywę. Zniszczono domy rodzin sprawców ataków. W trakcie ostatniego weekendu izraelscy żołnierze postrzelili w sumie 100 osób, z rąk żołnierzy zginął 19-letni Fadi Aloon – strona izraelska podała, że atakował nożem 15-letniego Izraelczyka, jednak rodzina Aloona zaprzecza tej wersji. Wokół obozów dla uchodźców wokół Betlejem – wiele w nich funkcjonuje już ponad prawie 70 lat i żyją w nim kolejne pokolenia wypędzonych Palestyńczyków – trwają starcia z policją.

O spokój apeluje prezydent Autonomii Palestyńskiej, Mahmoud Abbas. – Nie chcemy konfliktu militarnego z Izraelem – mówił na spotkaniu władz okupowanego terytorium. Jednocześnie jednak Abbas wzywa Palestyńczyków do jedności i solidarności w oporze wobec Izraela. Według sondaży prezydent traci poparcie, a mieszkańcy Autonomii są coraz bardziej zdecydowani na podjęcie walki. Zarówno izraelskie media, jak i uczestnicy protestów, twierdzą, że właśnie zaczęło się trzecie w historii powstanie przeciwko okupacji. W czasie tzw. Drugiej Intifady, toczącej się w latach 2000-2005 zginęło w sumie 1 tys. Izraelczyków, w tym 700 cywilów i prawie 5 tys. Palestyńczyków, w tym 3,2 tys. cywilów.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu